

SŁOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata
na miejscu mk.
900.000, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 1.000.000 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 20000 m.,
druga i trzecia
18000 mk. czwar-
ta 12000 mk. Ogł.
drobne 8000 mk.
za wyraz, tłust.
druk. podwójnie,
najmniejsze ogł.
80000 m. Dla za-
granicznej ceny o
100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

KSIĄŻKA POLSKA

jest zawsze najmiłszym i najtań-
szym podarkiem gwiazdkowym.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA WE WŁOCŁAWKU

- poleca na gwiazdkę piękne ostatnie wydawnictwa. -

ZYTO, PSZENICĘ, JĘCZMIEN

OWIES, ZIEMNIAKI ORAZ GROCH, PELUSZKĘ,
WYKĘ, ŻUBIN, SERADELĘ I INNE ZIEMIOPLÓDY

kupuje DOM HANDLOWY

w Warszawie OLEJNIK i TARNOWSKI ul. Krucza 6.

AGENTURA WE WŁOCŁAWKU

ULICA ŻABIA 27, TELEFON 113.

Wszystko przemija, prawda nie przeminie!

A. Asnyk.

Fundusz sanacyjny.

Warunki powodzenia. Punkt wyjścia. Jak pokryć deficyt
w okresie przejściowym? Nadzwyczajny fundusz sanacyjny.
Potrzeba ładu i porządku.

Założenie Banku Emisyjnego i wy-
puszczenie złotej waluty nie daje peł-
nej rękoi tego, że naprawa skarbu
dokona się z powodzeniem. Do tego
są jeszcze konieczne inne warunki,
nad przygotowaniem których rząd,
a zwłaszcza min. Kucharski, pracuje
z wielkim wysiłkiem. Waluta złota
powinna się zjawić wtedy, gdy jej nie
będzie już groził los marki polskiej,
t. j. dewaluacji. Jak można jednak
zabezpieczyć los nowej walucie pol-
skiej?

Podstawowym warunkiem naprawy
skarbu jest utrzymanie równowagi
budżetowej. W tym względzie pre-
liminarz budżetowy na rok 1924 do-
szedł do zrównania wydatków z do-
chodami. Z jednej strony oszczęd-
ności i wielkie skreślenia pomniej-
szyły sumę wydatków, z drugiej strony
waloryzacja podatków i pomnożenie
źródeł dochodowych zwiększy sumę
dochodów. Tą drogą budżet na rok
1924 udało się zrównoważyć.

Drugim warunkiem prowadzenia
naprawy skarbu jest ustalenie stosun-
ków gospodarczych i stabilizacja marki
polskiej w okresie przejściowym. Ży-
cie gospodarcze musi się ustalić i u-
spokoić. W przeciwnym razie nowa
waluta mogłaby utonąć w chaosie

i od samego początku popaść w cho-
robę giełdowej spekulacji.

Punktem wyjścia w tych przypo-
towaniach musi być stwierdzenie fak-
tów istniejących. A co te fakty mówią?

Zestawienia budżetowe z r. 1923
wykazują, że przeciętny deficyt mie-
sięczny wynosi około 60 milionów
franków złotych. Cały dochód mie-
sięczny skarbu państwa osiągał sumę
40 miljów franków złotych, a wydatki
dochoziły do 100 milionów. Deficyt
wyrażający się cyfrą 60 milionów fran-
ków złotych rząd pokrywał dotych-
czas drukowaniem nowych marek polskich.

Z dniem 1 stycznia 1924 r. rząd
zamierza oprzeć gospodarkę na pod-
stawie zrównoważonego budżetu. Może
się to udać tylko wtedy, gdy w o-
kres noworoczny państwo wejdzie z
marką ustabilizowaną i z zamkniętą
maszyną drukarską. Czy państwo
może zamknąć maszynę drukarską już
w grudniu?

Otóż ministerstwo skarbu nie tylko
może to uczynić, ale postanowiło to
zrealizować. Dzień 1 grudnia 1923 r.
jest początkiem okresu sanacyjnego,
a zarazem początkiem okresu przej-
ściowego. Żyjemy więc obecnie w
ostatnich miesiącach gospodarki zwi-
ązanej z marką polską. Później pojawi

Ważne dla pp. Kupców

Na niedzielę, d. 16 b. m. będzie wydany specjalny numer
„SŁOWA KUJAWSKIEGO”, w którym będą ogłoszone pol-
skie firmy handlowe. Ze względu na zakupy przedświąteczne
będzie ten numer informatorem dla naszego społeczeństwa.
PP. Kupcy, mając na uwadze własny interes, niewątpliwie sko-
rzystają z tej okazji i zawczasu zarezerwują sobie w Admini-
stracji „Słowa Kujawskiego” odpowiednie miejsce w numerze
przedświątecznym. Zgłoszenia będą przyjmowane do 13 grudnia.

się nowa złota waluta, ale i w po-
czątkowych miesiącach po jej zjawi-
niu się skarb państwa musi czuć
nadcalością stosunków gospodarczych.

W tym celu rząd zgromadził t. zw.
fundusz sanacyjny. Z tego to fun-
duszu rząd będzie czerpał kapitały
na pokrycie deficytu w miesiącu
grudniu 1923, ponieważ od 1 grudnia
b. r. rząd chce bezwzględnie zamknąć
maszynę drukarską, i w ten sposób
doprowadzić do stabilizacji marki pol-
skiej. A zamknawszy maszynę dru-
karską, rząd pozbawi się... pieniędzy.

Fundusz sanacyjny jest jeszcze
potrzebny na inne wydatki. Wprawdzie
preliminarz budżetowy na rok 1924
przewiduje zrównoważenie budżetu,
lecz praktyka wykazuje, że podatki
wpływać będą w większych ilościach
dopiero przy końcu kwartału. Pań-
stwo jednak potrzebuje wielkich za-
pasów gotówkowych na pensje urzęd-
nicze, na utrzymanie armii, policji
i t. d. Rząd nie może opóźniać wy-
płaty tych wydatków aż do tego
czasu, gdy podatki napłyną w dosta-
tecznej ilości.

Okazuje się zatem, że mimo walo-
ryzacji podatków, mimo uruchomienia
Banku Emisyjnego, mimo wypuszcze-
nia waluty złotej — rząd musi mieć
pod ręką wielkie zapasy kapitałów
na pokrycie gotówką wydatków pod-
czas całego okresu przejściowego za-
równo w tym roku, jak i w pierwszych
miesiącach roku 1924. Kurs i los
waluty złotej będzie zabezpieczony
tylko pod tym warunkiem, jeżeli rząd
nie będzie się uciekał do emisji no-
wych banknotów (czyto marek, czy
złotych polskich).

Statut organizacyjny Banku Emi-
syjnego zabrania rządowi zaciągania
pożyczek bez podkładu realnego,
wskutek tego rząd musi sobie zapewnić
wielki fundusz sanacyjny na pokrycie
wspomnianych wydatków państwo-
wych.

Rokowania z wielkim przemysłem
i rolnictwem doprowadziły do po-

Ozdoby i świece choinkowe

SĄ DO NABYCIA

w Księgarni Powszechnej.

myślnego wyniku. Rząd pozyska
z tego źródła kilkadziesiąt milionów
franków złotych i dolarów. Toczą
się też rokowania w sprawie uzy-
skania pewnych zaliczek w zamian
za to, że rząd dopuści pewne kon-
sorcja zagraniczne do udziału w zy-
skach w niektórych przedsiębiorstwach
państwowych. Te i inne przypo-
towania zapewnią skarbowi polskiemu
wielkie fundusze w walutach dobrych,
szczegóły o nich można znaleźć w tele-
gramach codziennych.

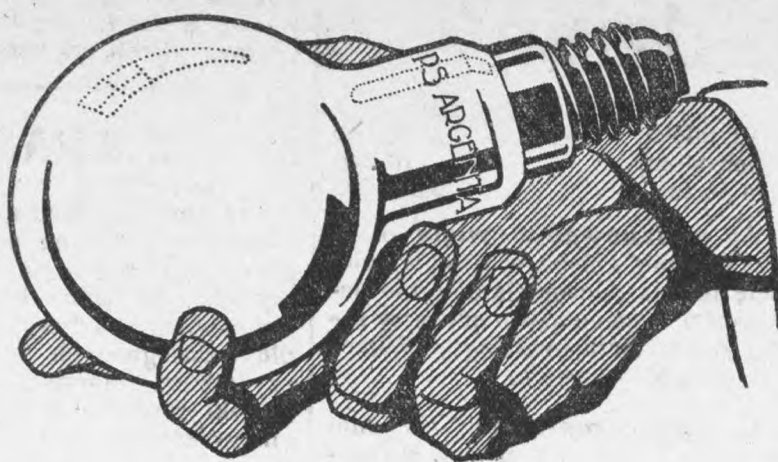
Z powyższych wywodów łatwo
dojść do wniosku, że stabilizacja
marki polskiej, zamknięcie maszyny
drukarskiej, Bank Emisyjny, wy-
puszczenie waluty złotej, waloryzacja
podatków, równowaga budżetu i fun-
dusz sanacyjny — są w ścisłej i or-
ganicznej zależności. Są to tematy
trudne i rozległe. Toteż moim za-
miarem było tylko poinformowanie
czytelników o kierunku, w jakim
zdążają sanacyjne wysiłki min. Ku-
charskiego.

Każdy Polak zrozumie też jasno,
że oprócz gospodarczych warunków
powodzenia są także pewne warunki
polityczne. Polska musi mieć za-
pewniony spokój na wewnątrz i na
zewnątrz. Dotychczasowe strajki, za-
burzenia, zamachy i t. d. wyrządziły
wiele szkody przede wszystkim skar-
bowi.

Powodzenie naprawy skarbu jest
zależne od spokoju w kraju. Z tego
powodu wszystkie żywioły ładu i po-
rządku muszą się skupić i zorgani-
zować w celu obrony państwa przed
wstrząśnieniami.

Stefan Sacha
poseł na Sejm.

CHRONI
WZROK,



OSZCZĘDZA
PRĄD

PHILIPS ARGENTA

dniach jest ustawa o pełnomocnictwach, którą dr. Marx wniosie na jutrzejszym posiedzeniu Reichstagu, a która ma upoważnić Rząd do wydania zarządzeń podyktowanych zdaniem jego koniecznością chwili. Zmiana przepisów konstytucyjnych jest według tej ustaw niedopuszczalną. Ma ona wejść w życie natychmiast po ogłoszeniu, a wygasnąć 15-go lutego 1924 r.

Niepodległa Nadrenja.

KOLONJA, 5. XII. P.A.T. P. R. „Kölner Tageblatt“ pisze, że ludność nadreńska powinna być wdzięczną deputowanemu Reichstagu Erkelenzowi, który śmiało oświadczył, że stworzenie niepodległej Nadrenji jest koniecznością.

Czyż było potrzeba, pisze dalej dziennik, postępować tą drogą, która została obrana i która doprowadziła miliony ludzi do głodu. Czyż każdy rozsądniejszy mieszkaniec Nadrenji nie zdawał sobie sprawy, gdy armja francuska zajęła Zagłębie Ruhry, że Poincaré odniesie zwycięstwo znacznie donioślejsze i więcej znaczące, niż wszystkie zwycięstwa Sojuszników w czasie wojny.

Pismo to domaga się utworzenia państwa nadreńskiego, które stałoby się barjerą, zapewniającą pokój pomiędzy dwoma rywalizującymi narodami.

Odnosnie do proponowanego w Berlinie utworzenia komitetu 58 posłów terytorjów okupowanych, dziennik „Mittag“ oburza się, że ludność nadreńska została postawiona całkowicie poza obchodzącymi ją rokowaniami, oraz że pozostaje ona w zupełnej nieświadomości wszystkiego, co się dzieje, jak gdyby w Berlinie uważano ją za nie godną zaufania.

Z wydawnictw.

Okladkę „Iskier“, ostatniego Nr. 8 tygodnika ilustrowanego dla młodzieży, zdobi łatwy rysunek E. Bartłomiejczyka, wyobrażający dawny żaglowiec. I część artykułów poświęcona jest morzu: Wl. K. pisze o znaczeniu morza dla Polski, K. Czerwiński i R. Fleszarowa zwracają się ze swoich wrażeń i obserwacji nadmorskich, prócz tego jest kilka drobnych notatek o morzu. A obok tego zwykle działy gazetki, rozrywek, listów, notatka o zamku w Mirze A. Urbańskiego, dalszy ciąg powieści Z. Rabskiej i bardzo zajmujące opowiadanie Marii Gerson-Dąbrowskiej o „Młodych latach Jana Matejki“. Numer, jak zwykle, zdobi szereg ciekawych ilustracji.

„Przewodnik Ubezpieczeniowy“. Ukazał się № 12 „Przewodnika Ubezpieczeniowego“ z dnia 7 ub. m. i zawiera treść następującą:

Środki i cele ubezpieczenia — przez Ignacego Gliksmana; Na prawie Polskiej — p. J. Sokulskiego; Dachówczarnia do wyrobu dachówek cementowo-piaskowych — przez C. Ł.; Zaslona ochronna, Spustoszenie pożarowe — p. K. Wyszackiego; Kronika; obwieszczenia i t. d.

K. Grus. „O małpce Kiki i słoniach“. Z licznymi ilustracjami Str. 24. C. z... 70.

Niezwykłe, pełne pomysłów figlów przygody dwóch małpek, które uciekły cyganowi włóczędze, opowiedziane łatwym wierszykiem i ilustrowane pełnymi humoru rysunkami zabawią najmłodsze dzieci. Jedną więcej zaletą tej książki jest niezwykła taniać.

B. Margeri. „Irena“. Powieść z czasów Domicjana. Z ilustracjami M. Artwińskiej i T. Wolniewicza, 2 tomy. Wydanie piąte, Tom I stron 280, — tom II — 276. C. z. brosz. 4. — kart. 5.

Powieść ta z epoki prześladowania chrześcijan, ukazuje się już w piątym wydaniu, co najlepiej świadczy o jej poczytności.

Znajomość opisywanej epoki i żywa charakterystyka postaci działających, jak również styl łatwy i barwny stanowią zaletę książki, a udatne ilustracje M. Artwińskiej i T. Wolniewicza są jej ozdobą.

R. Wilkanowicz — L. Prauziński. „Jak dzieci wypędzili Niemców z Poznania“. Rysunki Leona Prauzińskiego, wiersze Romana Wilkanowicza, str. 15. Cena zać 35.

Małym czytelnikom, łatwym i zręcznym wierszykiem opowiada ta niezwykła tania książeczka, ilustrowana dowcipnymi, pełnymi werwy ilustracjami, historjkę o tem, jak to dzieci poznańskie pomogły rozbrajać i wypędzić Niemców w r. 1919.

S. Górka. „Sztuka zdobycia majątku“. Zyciorysy, osobiste wyznania, rady i wskazówki miljarderów, którzy z niedostatku wyszli i własnymi siłami osiągnęli swe bogactwa. Wydanie II. Str. 319. C. zas. 3.

Książka ta, tak bardzo dziś na czasie, ukazała się obecnie w drugim już wydaniu.

Pierwsze jej wydania zostało przyjęte wprost wyjątkowo życzliwie przez ogół społeczeństwa oraz prasę. Wiele pism poważnych wyraziło się o książce tej pochlebnie, a Rada Szkolna Krajowa b. Galicji poleciła ją do użytku bibliotek szkolnych. Krakowska Izba Handlowa, w uznaniu jej dużej pedagogicznej wartości zakupiła 100 egz. i przeznaczyła je na nagrody dla pilnych uczniów.

Sądzimy, że wartość tej książki, a także jej aktualne znaczenie sprawi, że w krótkim czasie i to nowe wydanie zostanie wyczerpane.

Magistrat m. Brześcia Kujawskiego

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 grudnia r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż 204 sztuk drzewa budulcowego i opałowego na pniu w lesie miejskim. Warunki licytacji mogą być rozpatrywane w kancelarji Magistratu codziennie (z wyjątkiem świąt) od godziny 8 rano do 12 w południe i od 2 do 6 po południu.

Brześć Kujawski, d. 27 listopada 1923 r.

Burmistrz **A. Zajda.**

Ukazał się zeszyt listopadowy, wychodzącego pod redakcją Mieczysława Tulejcy, miesięcznika ilustrowanego „AMERYKA“, poświęconego poznaniu Ameryki i amerykan.

Na treść składają się następujące artykuły: „Polska wobec wychodźstwa amerykańskiego“, „Potrzeba zamerykanizowania przedsiębiorstw polskich“ (w tem ciekawy list Zjednoczenia Amerykańskich Towarzystw Inżynierskich w sprawie współpracy Ameryki z Polską), początek większego artykułu dra, K. Zórawskiego „Instytucje polityczne Stanów Zjednoczonych“, Polak konstruktorem największego mostu w Stanach Zjednoczonych, „Przekazy imigracji amerykańskiej do krajów rodzinnych“, sprawozdanie ze Zjazdu konsulów polskich w Waszyngtonie, „Handel Polski ze Stanami Zjednoczonymi“, Przemysł, handel i finanse amerykańskie, bogata „Kronika“, „Premjer Witos do polaków w Ameryce“, w dziale angielskim (English Language Section) prócz wiadomości drobnych znajdujemy ciekawy artykuł o radiostacjach warszawskiej, „Nowe książki i czasopisma“, dział „Oferty i zapytania z Ameryki“, urozmaicone i ciekawe „Wiadomości Różne“, ciąg dalszy wrażeń z podróży do Ameryki M. H. Szpyrkówny p. t. „Gwiazdy i Dolary“ oraz Rozkład jazdy okrętów z Europy do Ameryki za listopad i grudzień zamykają bogatą treść tego zeszytu.

Szereg ciekawych ilustracji w tekście, z bardzo ładnym widoczkiem Fifth Avenue w Nowym Jorku na czele zdobi zeszyt.

Adres redakcji i Administracji „AMERYKI“: Warszawa, Nowy Świat 72. (Pałac Staszica), telefon 26-62.

Przewodnik Ubezpieczeniowy podaje, że Ameryka wprowadza nowy rodzaj ubezpieczenia, mianowicie ubezpieczenie tam od niepogody przedsiębiorstwa kinematograficzne, urządzające przedstawienia nie w pomieszczeniach zamkniętych, lecz na świeżem powietrzu.

Ogłaszajcie się
w Słowie Kujawskim.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu B sądu okręgowego we Włocławku w dn. 26 października 1923 r. pod № 46 przy firmie: „Spółka Kujawska dla Handlu Towarami Bławatnymi i Konfekcyjnymi, Spółka Akcyjna“ wciągnięto co następuje: Całkowicie wpłacony kapitał zakładowy wynosi obecnie pięćdziesiąt milionów (50.000.000) marek przez wypuszczenie 10.000 akcji imiennych po 1000 mk. każda I-szej emisji i 40.000 akcji imiennych po 1000 mk. każda II-ej emisji. II emisja akcji imiennych została wypuszczona na zasadzie postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 10 kwietnia 1923 r., opublikowanego w „Monitorze Polskim“ z dnia 25 maja 1923 r. za № 116.

ROZKŁAD JAZDY PAROSTATRÓW.

Płock — Włocławek godz. 2.30 p.p.
Włocławek — Płock godz. 2.15 p.p.
Płock — Warszawa o godz. 5.30 rano,
„ 4.30 p. p.
„ 6 wiecz.
Warszawa — Płock o godz. 8 rano,
„ 6 p. p.
„ 10.30 w nocy.

Dla Rolników.

Z. Olszański.
Rady praktyczne dla kupujących konie. Wyd. II.
Jak leczyć konia kulawego. Wyd. II.
Pomoc w chorobach zwierząt. Wyd. II.
Zapobiegania chorobom inwentarza.
Do nabycia
w Księgarni Powszechnej we Włocławku.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zgubiono dowód osobisty i książkę wojenskową na imię Stanisława Drynkowskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji w Lubieniu. 265.